

Sygn. akt I Ns 818/22

POSTANOWIENIE

G., dnia 28 grudnia 2022 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Andrzej Antkiewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Monika Kopczyńska

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2022 roku w Grudziądzu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. J. (1)

z udziałem S. J., J. J. (1), M. J., J. S., P. J. (1), K. J. (2), G. J. i B. J.

o stwierdzenie nabycia spadku po P. J. (2)

postanawia:

I. stwierdzić, że spadek po P. J. (2), z domu T., córce M. i J., zmarłej dnia 24 listopada 2021 roku w G., której ostatnim miejscem zwykłego pobytu było R., nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie testamentu notarialnego z dnia 27 sierpnia 2015 roku (otwartego i ogłoszonego w tutejszym Sądzie w dniu 4 listopada 2022 roku w sprawie I Ns 818/22) córka J. S., córka J. i P.;

II. orzec, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 818/22

UZASADNIENIE

W dniu 25 sierpnia 2022 r. wnioskodawczyni K. J. (1) złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po babci P. J. (2), zmarłej dnia 24 listopada 2021 r. w G., której ostatnim miejscem zwykłego pobytu było R., na podstawie testamentu z dnia 13 sierpnia 2010 r.

Uczestniczka J. S. złożyła na rozprawie drugi testament spadkodawczyni z dnia 27 sierpnia 2015 r. i wniosła o wydanie postanowienia zgodnie z jego treścią. Uczestnicy K. J. (2) i P. J. (1) poparli wniosek J. S.. Uczestnicy postępowania B. J., G. J. i J. J. (1) przyłączyli się do wniosku K. J. (1). Pozostali uczestnicy nie zajęli stanowiska w sprawie (k. 36 i 47 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Spadkodawczyni P. J. (2) zmarła 24 listopada 2021 r. w G.. Ostatnim miejscem jej zwykłego pobytu było R.. Spadkodawczyni była wdową. Pozostawiła ośmioro dzieci: S. J., J. J. (1), M. J., J. S., P. J. (1), K. J. (2), G. J. i B. J.. Spadkodawczyni nikogo nie adoptowała i nie miała dzieci pozamażeńskich. Nie zawierała umów o zrzeczenie się dziedziczenia.

W dniu 13 sierpnia 2010 r. spadkodawczyni sporządziła przed notariuszem w G. E. S. testament, w którym do całości spadku powołała wnuczkę K. J. (1), córkę B. i J.. W tym czasie mieszkała w R..

W wakacje 2015 r. P. J. (1), który na stałe mieszka w (...), zabrał matkę z R. i był z nią parę dni w G.. Po powrocie do R. pytał braci K., J., G. i S., czy chcą się opiekować mamą, lecz odmówili, dlatego na początku sierpnia zawiózł ją do siostry J. S. zamieszkałej w B.. P. J. (2) powiedziała, że jak synowie nie chcą się nią opiekować, to będzie u córki w B. i na nią sporządzi testament. W dniu 27 sierpnia 2015 r. P. J. (1) przywiózł do mieszkania siostry notariusza A. M., która sporządziła testament. W testamencie tym spadkodawczyni odwołała testament sporządzony w kancelarii notarialnej E. S. w G. i powołała do całości spadku swoją córkę J. S.. W chwili sporządzania obu testamentów spadkodawczyni nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne wyrażenie woli. Spadkodawczyni chorowała na cukrzycę, miażdżycę i nadciśnienie, ale do końca życia była poczytalna. Podczas sporządzania testamentu w dniu 27 sierpnia 2015 r. J. S. była w pracy. Notariusz rozmawiał ze spadkodawczynią na osobności. P. J. (1) był wówczas w sąsiednim pokoju. Notariusz nie miała wątpliwości, że spadkodawczyni jest poczytalna. Spadkodawczyni sama z siebie zmieniła testament z 2010 r.. P. J. (1) i J. S. jej nie naciskali w tym kierunku. Spadkodawczyni słabo czytała, ale mogła złożyć skrócony podpis.

Pod koniec sierpnia 2015 r. P. J. (1) wyjechał do (...). J. S. zwolniła się wtedy z pracy i zaczęła opiekować się mamą. P. J. (2) przebywała u córki J. około miesiąca po wyjeździe syna P. do (...), a następnie wróciła do swojego domu do R., gdzie przebywała do śmierci. Spadkodawczyni nie kazała synowi P. nic mówić o drugim testamencie, dlatego za jej życia przekazał on treść tego testamentu tylko siostrze J., a nie ujawnił go pozostałemu rodzeństwu. Testament przechowywał w (...), a w toku tej sprawy przekazał go siostrze J.. Spadkodawczyni po przyjeździe z B. powiedziała matce wnioskodawczyni – J. J. (5), że był u niej w B. jakiś lekarz i nie wiedziała, co podpisuje. Nic nie wspomniała o testamencie z B.. Przed śmiercią w ogóle nie mówiła o testamentach. Spadkodawczyni nie odwołała i nie zmieniła testamentu z 27 sierpnia 2015 r. J. S. nie składała po śmierci matki oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Dowody:

zapewnienie spadkowe złożone przez wnioskodawczynię K. J. (1) – k. 36-37 akt

zapewnienie spadkowe J. S. – k. 36v akt

przesłuchanie uczestnika P. J. (1) – k. 47-47v akt

odpis skrócony aktu zgonu spadkodawczyni – k. 6 akt

testament z 13 sierpnia 2010 r.

testament z 27 sierpnia 2015 r.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny sprawy został ustalony na podstawie dokumentów, zapewnienia spadkowego złożonego przez wnioskodawczynię i uczestniczkę J. S. oraz zeznania uczestnika P. J. (1) na okoliczność sporządzenia drugiego testamentu. Dowody te nie budziły wątpliwości uczestników ani sądu, wobec czego zostały uznane za wiarygodne. Uczestnicy nie kwestionowali ważności obu testamentów, stwierdzając, że spadkodawczyni do końca życia była poczytalna. Brak było więc podstaw do podważenia przez sąd ostatniej woli testatorki wyrażonej w drugim testamencie. Wprawdzie z zapewnienia wnioskodawczyni wynikało, że po powrocie do R. spadkodawczyni powiedziała matce wnioskodawczyni nieprawdziwą informację, że był u niej lekarz, kiedy przebywała w B., a nie powiedziała o notariuszu i drugim testamencie. Tłumaczy to jednak fakt, że spadkodawczyni przebywając z dziećmi w R. chciała ukryć przed nimi sporządzenie drugiego testamentu, o co prosiła również syna P.. Było to zrozumiałe zważywszy na okoliczność, że pod koniec życia spadkodawczyni była zdana na opiekę dzieci i ich rodzin zamieszkałych w R.. Ujawnienie testamentu z 2015 r. mogłoby więc zaszkodzić spadkodawczyni. Skoro jednak nie sporządziła ona po 27 sierpnia 2015 r. nowego testamentu i nie odwołała testamentu z B., to należało uszanować jej ostatnią wolę i orzec zgodnie z nią.

Zgodnie z art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. W myśl art. 926 § 2 k.c. dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Według art. 931 § 1 zd. pierwsze k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jak stanowi art. 1012 k.c., spadkobierca może przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Termin do złożenia oświadczenia wynosi 6 miesięcy od dnia dowiedzenia się przez spadkobiercę o tytule powołania (art. 1015 § 1 k.c.). Brak oświadczenia spadkobiercy w tym terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.).

Z przytoczonych przepisów art. 926 § 1 i 2 k.c. wynika pierwszeństwo dziedziczenia testamentowego. Spadkodawczyni pozostawiła dwa testamenty notarialne: z 13 sierpnia 2010 roku i z 27 sierpnia 2015 r. Pierwszy testament został przez nią odwołany. W drugim testamencie spadkodawczyni powołała do dziedziczenia jedynie córkę J. S.. Ważność drugiego testamentu nie była kwestionowana przez uczestników postępowania i nie została w jakikolwiek sposób podważona. Zgodnie z oświadczeniami złożonymi na rozprawie spadkodawczyni miała w 2015 r. zachowaną świadomość testowania i była poczytalna. Drugi testament nie budził również wątpliwości sądu. Spadkobierczyni testamentowa J. S. wiedziała o powołaniu do spadku za życia matki, a po jej śmierci nie złożyła oświadczenia spadkowego, dlatego na skutek upływu 6 miesięcy od śmierci spadkodawczyni przyjęła spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 926 § 1 k.c., 950 k.c. i art. 1012 k.c. w zw. z art. 1015 § 1 i 2 k.c. sąd orzekł, jak w punkcie I (pierwszym) sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania poniesionych przez uczestników postępowania sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Sąd nie dostrzegł sprzeczności interesów wnioskodawczyni i uczestników postępowania, która uzasadniałaby odstąpienie od ogólnych zasad orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego. Zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnicy byli zainteresowani ustaleniem kręgu spadkobierców po P. J. (2).